



„Wrzawa, strzał w 10” nr 3 (25) 2018/2019

Więcej na szkolnej stronie internetowej:
www.zsp3wroclaw.szkolnastrona.pl

GAZETA SZKOLNA UCZNIÓW SP NR 10
IM. BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO

WRZAWA

W numerze: Prosto ze sceny „The Voice Kids” - wywiad z Michałem, Walentynki, Oko w oko z Panią J. Cichoń-Nowacką, debiut reportera, Tłusty czwartek, 100 pomysłów na czas wolny, Pierwsze próby literackie, Wspomnienie ferii



Powyżej możemy zaobserwować Dzień związków frazeologicznych w wydaniu klasy 5c. Spróbujcie odnaleźć 10 związków frazeologicznych. Powodzenia!

Rola Dziadków w naszym życiu

Większość z nas nie zdaje sobie sprawy, jak ważną rolę każdego dnia odgrywają dziadkowie w naszym życiu.

Babcia i dziadek często towarzyszą nam od najmłodszych lat. Obdarzają nas bezwarunkową miłością, cierpliwością oraz zrozumieniem dla naszych małych, a jakże wielkich dziecięcych problemów. Wspierają, gdy tego potrzebujemy i służą dobrą radą.

Często wchodzą w rolę nie tylko opiekuna, ale i najlepszego przyjaciela.

Po latach często wspominamy dziadka, który uczył nas jazdy na rowerze i babcię, która krzątała się w kuchni, przygotowując posiłki dla rodziny, aby w ten sposób okazać troskę i miłość. Przytaczamy opowieści, które często stanowiły prawdę historyczną, o której nie przeczytamy w podręcznikach przekazując tym samym mądrość przemijających pokoleń o rodzinie, wierze i wzajemnym szacunku.

Niestety, zdarza się, że zapominamy po latach o czasie i wysiłku, który dziadkowie włożyli w nasze wychowanie. Dopiero, gdy ich zabraknie, uświadamiamy sobie, jak wielką ponieśliśmy stratę.

Dobłą puentą będzie więc moja rada dla wszystkich, którzy mają kochane babcie, kochanych dziadków, abyśmy cenili ich i szanowali za wszystko, co dla nas robią, korzystali z ich mądrości oraz doświadczenia i dzięki temu nasze tradycje, wiara w dobro drugiego człowieka, które nam wpajali od małości nigdy nie umrą i przekazywane będą z pokolenia na pokolenie.



Kamila Bodek, kl. 7c

Kalendarium - ciekawe dni w lutym

Czy wiedziałeś Drogi Czytelniku, że:

2 lutego- Dzień Pozytywnego Myślenia

9 - Międzynarodowy Dzień Pizzy

12 - Ogólnopolski Dzień Pisania Piórem

14 - Walentynki

15 - Dzień Singla

16 - Międzynarodowy Dzień Listonoszy

17 -Dzień Kota

21 - Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

23 - Dzień Pomocy Potrzebującym

25 - Światowy Dzień Powolności

Hania Łapińska, kl. 4c

Związki frazeologiczne

Na lekcji języka polskiego Pani poleciła nam, żebyśmy wybrali jeden ze związków frazeologicznych. Byłam w parze z Zosią i wybrałyśmy dla siebie „Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść”. Naszym zadaniem było przedstawić dany związek frazeologiczny w formie teatryku lub narysować do niego ilustrację. Zosia i ja założyłyśmy na siebie kilka fartuszków kucharskich i udawałyśmy, że gotujemy jakąś potrawę. Raz do garnka dokładała coś Zosia, a potem ja. Było wesoło i zabawnie. Pani bardzo się podobały występy, a najważniejsze, że nam zapadły w pamięć związki frazeologiczne i ich znaczenie.

Mam nadzieję, że to powtórzymy przy okazji innych lekcji, bo nauka przez zabawę jest super!



Walentynki

Witajcie, dzisiaj chcemy Wam przybliżyć temat, Walentynek. Przypada on 14 lutego. Tego dnia ludzie wysyłają sobie „walentynki”, czyli kartki z wierszykami, życzeniami lub wyznaniem miłosnymi. Niektórzy obdarowują się prezentami: słodyczami, serduszkami, kwiatami. Jak już wiecie, Walentynki to dzień miłości. Dotyczy jednak nie tylko osób zakochanych, ale również tych nieśmiałych, które obawiają się wyznać swoje uczucia. Zapytałyśmy osoby z naszej szkoły, jak zamierzają spędzić ten dzień. Większość odpowiedziała, że spotka się ze swoimi przyjaciółmi. Okazuje się więc, że niekoniecznie jest to święto tylko zakochanych, ale po prostu ludzi bliskich sobie, lubiących spędzać wspólnie czas. Pojawiły się również odpowiedzi takie jak ta: „Nie obchodzę Walentynek, preferuję Dzień Singla”. Osoby te uważają dzień zakochanych za niepotrzebne święto.

Nazwa Walentynki pochodzi od imienia patrona zakochanych, biskupa Św. Walentego, który żył w III wieku i udzielał ślubu zakochanym, niekoniecznie za zgodą ich rodziców. Dopiero w średniowieczu stał się świętem zakochanych. Pierwszą kartkę walentynkową wysłał w 1415 roku uwięziony mężczyzna do swojej żony, żeby powiedzieć, jak bardzo ją kocha. Ciekawostką jest, że do domu Julii, bohaterki najpiękniejszej historii miłosnej wszech czasów „Romeo i Julia” przychodzą tysiące listów od zakochanych z całego świata. Julia stała się symbolem pocieszycielki w miłosnych rozterkach. Ludzie piszą do niej z prośbą o radę, wsparcie lub pocieszenie.

Uważamy, że bez względu na to czy ktoś jest zakochany, czy nie, Walentynki są miłym świętem i warto w tym dniu obdarować kogoś kogo się lubi „walentynką” lub po prostu spędzić wspólnie czas. U nas w szkole odbyła się dyskoteka.



Agata Wójcicka, kl. 5c

Tłusty czwartek

Tłusty czwartek to tłusta, słodka tradycja kończąca czas karnawału. I tak jak mówi tradycja, w tym dniu objadamy się różnymi słodkościami, najczęściej pączkami czy faworkami. W cukierniach i sklepach jest ich wtedy mnóstwo. Są z nadzieniem różanym, budyniem, toffi, czekoladą, adwokatem lub bez niczego w środku. A dawniej jadano inaczej, pączki były, ale ze skwarkami!



Staropolskie przysłowie mówi: „Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła”. Istnieje też przesąd, zgodnie z którym, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka, w dalszym życiu nie będzie mu się wiodło. Moim zdaniem nic nam się nie stanie, ale po co ryzykować?!

Iga Lis, Kasia Kaniak, kl.7b

Prosto ze sceny „The Voice Kids”

Dzień dobry, mamy na imię Kasia i Iga. Jesteśmy redaktorkami szkolnej gazety „Wrzawa, strzał w 10” i przeprowadzimy wywiad z Michałem Szczurkiem. Michał uczęszcza do naszej szkoły od kilku lat. Jest uczniem klasy 7c i niedawno wystąpił w drugiej edycji programu „The Voice Kids” emitowanym w TVP 2. Michał piosenką „King” awansował, odwróciły się aż dwa fotele – Cleo oraz Baron i Tomson. Wicie kogo wybrał...

Dz.I.: Zaczniemy od pierwszego pytania. Kto nakłonił Cię do udziału w programie?

M.: Myślę że udział w programie „The Voice Kids” był moim największym marzeniem,

dlatego poprosiłem rodziców, żeby pojechali ze mną na casting. Wcześniej oglądałem pierwszą edycję tego programu i wtedy już mówiłem mamie, że kiedyś stanę na tej scenie. I udało się!

Dz.K...: Wspaniale, że spełniasz marzenia, a jakie masz hobby, oprócz śpiewania?

M.: Oprócz tego, że śpiewam, to jeszcze uczę się grać na fortepianie. Sprawia mi to przyjemność i cieszy, gdy dokonuję osiągnięć, o których kiedyś nie myślałem. Dodatkowo chodzę na zajęcia, podczas których szlifuję i doskonalam swoje umiejętności.

Dz.I.: O fortepian, to tak jak ja (uśmiech), a gdzie widzisz siebie za dziesięć lat?

M.: Mam nadzieję, że po tym czasie nadal będę się spełniał w tym, co lubię. Śpiewanie, to moje hobby. Myślę, że będę śpiewał na wielkiej scenie lub grał na fortepianie i do tego śpiewał jakiś utwór.

Dz.K.: A masz jakiegoś idola, którym się inspirujesz?

M.: Raczej wzoruję się wieloma artystami, tymi z dawnych lat i tymi z naszej epoki (śmiech). Moim największym idolem jest od zawsze Michael Jackson.

Dz.I.: Może teraz przejdźmy do pytań o program, więc jak się czułeś, śpiewając przed tak wielką publicznością i trenerami?

M.: Chyba nie bałem się. Publiczność dodawała mi otuchy, dzięki czemu mogłem poczuć się lepiej. Chciałem zaśpiewać jak najlepiej, więc nie skupiałem się na strachu czy czymś takim.

Dz.K.: Jestem ciekawa, co myślałeś oglądając swój występ w telewizji ?

M.: Na pewno byłem zadowolony z siebie. Wróciły do mnie emocje, które towarzyszyły mi podczas mojego występu. Naprawdę byłem ciekawy, jak to będzie wyglądało w telewizji.

Dz.I.: Jak wyglądają przygotowania tuż przed występem?

M.: Trudne pytanie, podobały mi się te przygotowania i nie dało się na nich nudzić. (uśmiech)

Dz.K.: Dlaczego wybrałeś piosenkę „King” na przesłuchania w ciemno ?

M.: Tak naprawdę, to po prostu bardzo lubię tę piosenkę wydawało mi się, że fajnie wypadnie w programie do mojego głosu.

I to by było na tyle, dowiedzieliśmy się, że za dziesięć lat Michał nadal widzi siebie na scenie i chce spełniać swoje marzenia, rozwijać się. Zdradził nam kilka informacji zza kulis programu na temat udziału w programie i teraz też wiemy że gra na fortepianie. Jego największym idolem jest Michael Jackson. Dziękujemy serdecznie za wywiad i za miłą atmosferę, mamy nadzieję że kiedyś jeszcze się spotkamy. Trzymamy kciuki za Twoje dalsze sukcesy w branży muzycznej.

Igor Bujacz, Wiktor Pandey, Bartosz Poniński, kl. 5c

Sonda na temat postanowień noworocznych

Często mówimy, że w nowym roku zrobię to albo tamto. Niektórym udaje się wytrwać w swoich postanowieniach, ale większości z nas po tygodniu, czasem dwóch nie chce się już nam realizować postanowień. Jak to się mówi, czas nie jest z gumy. I to jest chyba najczęstsza przyczyna nierealizowania przez cały rok tego, co ustaliliśmy. Oto propozycje niektórych nauczycieli i pracowników naszej szkoły. Szkoda, że nie popytaliśmy uczniów o nasze postanowienia. Może w przyszłym roku pokusimy się o to.

1. Pani J.Lachowska (nauczycielka biologii) – „Chciałabym bardziej dbać o swoje zdrowie”
2. Pani M.Szary (nauczycielka techniki) – „Chciałabym czytać więcej książek”
3. Pan M.Rokosz (nauczyciel WF) – „Jest dobrze tak, jak jest”
4. Pani J.Kearney (nauczyciel j.polskiego) - „Chciałabym się częściej uśmiechać do swoich prywatnych dzieci i do dzieci z klasy Vc, chciałabym być bardziej oszczędna”)
5. Pani A.Kraszewska (nauczyciel religii) – „Nie mam postanowień noworocznych”
6. Pani A.Niemirska (nauczyciel j. polskiego) – „Chciałabym zadbać o swoje zdrowie”
7. Pani Teresa (Rodo) – „Chciałabym lepiej zadbać o swoje zdrowie”
8. Pani J.Staniec (nauczycielka informatyki) – „Chciałabym zacząć w końcu ćwiczyć”
9. Pani E.Kopecka – Zachara (nauczycielka j.polskiego) – „Nie mam postanowień noworocznych”
10. Pan P.Szetela (nauczyciel j.angielskiego) – „Jako tako postanowień noworocznych nie mam”.

Hania Starczewska i Natalka Pakos, kl. 5c

100 pomysłów na czas wolny...

Ostatnio bardzo często jesteś sama w domu? Co robić w wolnym czasie? Wiele ludzi zadaje sobie to pytanie. Najlepszym sposobem jest:

czytać książkę np. „W 80 dni dookoła świata”, oglądać seriale lub ciekawe filmy, ale pamiętać nie za długo, przeglądać magazyny, wyjść na spacer np. z psem, słuchać muzyki, pojeździć na rowerze lub na rolkach, rysować lub jak ktoś lubi pisać opowieści, sprzątać (bez komentarza), pograć w planszówkę, układać puzzle (np. niebo 1000 elementów), rozwiązywać krzyżówki, sudoku, pójść do opery, zorganizować piknik, pójść na grzyby, spotkać się z przyjaciółmi, odrobić lekcje. Można robić wiele rzeczy, ważne, żeby aktywnie.

Aleksandra Florek i Ewelina Kuna, kl. 6a

Ferie

Dzisiaj chcemy przybliżyć Wam temat ferii i tego, co można podczas nich robić. Najlepszy sposób na zregenerowanie sił po zakończeniu I semestru w szkole, to oczywiście zimowisko. Podczas takiego wyjazdu można pozwiedzać różne ciekawe miejsca oraz uprawiać sporty zimowe. Ferie, to czas, kiedy najchętniej jeździmy w góry. Największą atrakcją, jaka tam na nas czeka jest jazda na nartach, snowboardzie, sankach lub pontonach, tzw. snowtubing. Można też po prostu pobawić się na śniegu, ulepić bałwana lub porzucać się śnieżkami. Ciekawą przygodą jest kulig, czyli jazda saniami zaprzężonymi w konie, zakończona ogniskiem.

Nie mniej atrakcyjne mogą być ferie spędzone w mieście. Szkoły organizują pólkolonie, podczas których można doskonalić swoje umiejętności plastyczne, muzyczne, teatralne, sportowe lub językowe. Można brać udział w tematycznych warsztatach, np. fotograficznych, tanecznych, kulinarnych. Są również osoby, które oprócz aktywnego wypoczynku lubią ten wolny czas spędzić pod kocem z gorącą czekoladą oraz ulubioną książką lub grą. Zawsze też można spotkać się ze swoimi przyjaciółmi, pójść do kina, na lodowisko lub pograć w gry planszowe.

To były nasz propozycje, jak można spędzić ciekawie ferie. Życzymy Wam dobrej zabawy.

Darek Jutarski, kl. 6d

Debiut w gazecie

Mam na imię Darek, uczęszczam do 6d w SP nr10 we Wrocławiu. Jestem opiekunem, trenerem dwóch psów myśliwskich. Często gram w gry komputerowe, trenuję psy oraz wychodzę z nimi na spacer.

W następnym roku chce wystartować w wyborach na przewodniczącego szkoły, dlatego zacząłem się interesować „Wrzawą”, bo liczy się każdy głos. Chciałbym zostać reporterem, żeby móc zaistnieć w szkole i stać się w miarę rozpoznawalny. Lubię, jak coś się dzieje w szkole i chętnie będę o tym pisał. Uważam, że gazetę ożywi większa ilość fotografii i ilustracji, może też artykuły najmłodszych uczniów z klas I-III. Dobrym pomysłem byłoby zrobienie spisu treści, żeby łatwiej było czytelnikowi odnaleźć artykuł, który go interesuje. Poza tym uważam, że nasza szkolna gazeta jest świetna i jest, bo tylko kilka szkół we Wrocławiu ma swoją gazetę.

Już w następnym numerze, wiosennym przygotuję artykuł dotyczący zebrań i działań samorządu uczniowskiego, który działa prężnie..

Maja Cybulska i Amelka Zając, kl.6a

Sporty zimowe

Zima to pora roku, którą lubi większość dzieci. Naszym zdaniem wszystkie dzieci, a także dorośli powinni cenić ten cenny czas. W Polsce rzadko zdarza się śnieżna atmosfera, przynajmniej w ostatnich latach. Jeśli jednak śnieg już się pojawi, powinniśmy korzystać z tych cennych chwil. Co można wtedy robić? Oczywiście uprawiać sporty zimowe.

Sporty zimowe, to rywalizacja na śniegu i lodzie. Najpopularniejsze są oczywiście narty. To sport, do którego potrzebny jest śnieg na stoku narciarskim. Narty ślizgają się po śniegu, ponieważ ciepło wytworzone przez tarcie nart powoduje topnienie śniegu. Narty to dwie długie, płaskie płyty przymocowane do butów narciarskich, bez których niemożliwa jest bezpieczna jazda. Najbardziej znaną w Polsce konkurencją narciarską są skoki narciarskie. Mistrzowie w tej dziedzinie od wielu lat uczą się na małych skoczniach, większych i potem tak wielkich jak są na zawodach.

Kolejnym popularnym sportem są łyżwy, figurowe albo szybkie. Zależy, jak kto woli. W łyżwiarstwie szybkim ten, kto pierwszy dotrze do mety albo ma lepszy czas wygrywa. Zasady są proste, ale konkurencja trudna. Wymaga wielu lat ćwiczeń. Jednak, żeby rozpocząć jazdę na łyżwach, trzeba zapoznać się potrzebnym sprzętem, czyli łyżwami. To buty z metalowymi końcówkami. Ślizgają się po lodzie, co sprawia, że sport ten jest bardzo niebezpieczny. Jeśli chcesz zacząć uprawiać łyżwy musisz liczyć się z wieloma upadkami.

Snowboard, to mniej popularny sport niż łyżwy i narty. Mało osób umie jeździć na snowboardzie, czyli szerokiej desce, która jest podstawą wyposażenia snowboardzisty wraz z butami do snowboardu. Żeby jeździć na snowboardzie potrzebny jest śnieg na stoku.

Saneczkarstwo to sport, do którego potrzebny jest lód który może być naturalny lub sztuczny. Nie chodzi tu oczywiście o jazdę na sankach, czyli zabawę dla wielu dzieci, tylko o niebezpieczne ślizgi wykonywane przez mistrzów ćwiczących wiele lat, na specjalnych torach. O zwycięstwie decyduje czas przekroczenia linii mety. Warto jednak pojeździć na sankach w wersji rekreacyjnej, wtedy wystarczą tylko zwykłe sanki, górka i trochę śniegu...

Zuzanna Zakrzewska, Emilia Sienkiewicz, kl. 4d

Tajemnicza komnata

Dawno, dawno temu, żyła sobie rodzina królewska: król Harry, królowa Adelajda i dwie

trzymiesięczne córki o imionach Anastazja i Wiktoria. Pewnego dnia król dostał informację o tym, że będzie wojna i musi w niej uczestniczyć.

- Naprawdę musisz jechać? - powiedziała zmartwiona królowa.

- Niestety, to mój obowiązek, ale obiecuję, że wrócę - odpowiedział król.

Król pojechał na wojnę, niestety zginął podczas jednej z bitew. Gdy królowa się dowiedziała, popadła w głęboki smutek i płakała całymi dniami.

Tydzień później przyjechała do niej młodsza siostra Eliza z córką Aliną. Na jej przywitanie w pałacu pojawiły się okrzyki radości. Adelajda nie wiedziała, że jej siostra planuje pozbawić ją władzy.

Gdy dziewczynki zaczęły płakać, królowa postanowiła je nakarmić. W tym czasie Eliza dosypała proszek usypiający do herbaty swojej starszej siostry.

(Jeśli chcecie się dowiedzieć o dalszych losach Adelajdy, to poczekajcie na kolejny numer gazetki szkolnej, już w kwietniu).

Zosia Cichoszewska, Maja Biszczanik, kl. 7b

Szkoła, to nie wszystko...

Witamy serdecznie wszystkich czytelników szkolnej gazetki. Przeprowadziłyśmy ostatnio wywiad z naszą wychowawczynią, Panią Jolantą Cichoń-Nowacką. Jest to bardzo sympatyczna, miła i pomocna osoba. Z całą pewnością możemy powiedzieć, że Pani Jola, to jedna z najlepszych nauczycielek, jakie znamy.

Dz M: Mamy do Pani parę pytań i nie ukrywamy, że jesteśmy ciekawe Pani odpowiedzi.

P.J: Chętnie na nie odpowiem. Pytajcie, o co chcecie (śmiech).

Dz Z: Kim Pani chciała być w dzieciństwie?

P.J: Jak byłam małą dziewczynką, chciałam pracować w sklepie (to wspomnienia mojej mamy). W szkole podstawowej chciałam być pielęgniarką i opiekować się chorymi ludźmi, a później przyszło powołanie na pracę z dziećmi.

Dz Z: Trudno pracuje się z młodzieżą?

P.J: Lubię kontakt z młodzieżą. Mam nadzieję, że udaje mi się zainspirować ich do rozwijania swoich umiejętności językowych. Jestem ciekawa ludzi, a kontakt z nimi odkrywa przede mną tajemnice nowego pokolenia. Czasami nie jestem w stanie zrozumieć zachowań młodzieży, zwłaszcza takich zachowań, które nie mieszczą się w granicach norm, jakimi się

kieruję – przede wszystkim chodzi mi o kulturę osobistą. Dzięki pracy z dziećmi nieustannie uczę się siebie, pracuję nad sobą (np. cierpliwość), poszerzam swoje horyzonty, podejmuję wyzwania. Odczuwam radość, gdy mi się udaje, gdy zmieniam kawałek świata na lepsze.

Dz M: Uczy Pani języka angielskiego. Gdyby mogła Pani uczyć innego przedmiotu, to jakiego?

P.J: Bardzo lubię język angielski i nie chciałabym być nauczycielem innego przedmiotu.

Dz M: Ma Pani jakieś pasje? Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

P.J: Oczywiście, że mam pasje. Bez nich życie nie miałoby sensu. Pierwszą moją największą pasją jest podróżowanie. Podróże wpływają pozytywnie na każdego człowieka, mnie osobiście dodają pozytywnej energii. Jest to idealny sposób na poznawanie kultur różnych krajów, historii oraz wiedzy na temat świata. Dzięki nim mogę poczuć na własnej skórze to, o czym czytałam lub słyszałam. Byłam w około 20 krajach, na dwóch kontynentach i marzę w tym roku o podróży do Azji. Chciałabym zwiedzić tam wiele krajów, ale najbardziej myślę o Malezji, Tajlandii i Indiach. Jeżeli jesteśmy przy Indiach, to drugą moją pasją jest praktykowanie jogi. Od zawsze wiedziałam, że chcę praktykować jogę. Uprawiam ją od 8 lat, gdyż wtedy spotkałam moją instruktorkę Dominikę. Joga pochodzi od słowa „kontemplacja” - połączenie ciała, umysłu i duszy. Joga na pewno uwalnia od napięć i usuwa efekty stresu. Poprawia jasność umysłu, wzmacnia nas i podnosi naszą witalność, siłę, która jest dużym wsparciem w radzeniu sobie z wyzwaniami życia codziennego.

Dz Z: Za półtora roku pożegna się Pani z naszą klasą. Będzie Pani za nami tęsknić (śmiech)?

P.J: Oczywiście, że będę tęsknić i wspominać. Zawsze wspominam moich absolwentów i cieszę się z naszych przypadkowych spotkań, podczas których mogę się dowiedzieć co u nich słychać.

Dz Z: Prosimy o dokończenie zdania:

Moją ulubioną aktorką jest Kate Winslet , Jennifer Lawrence, Juliette Lewis, Julia Roberts...

Moim ulubionym aktorem jest Robert De Niro, Jake Gyllenhaal, Leonardo DiCaprio, Brad Pitt, Johnny Depp...

Moją ulubioną wokalistką jest Amy Winehouse.

Moim ulubionym wokalistą jest... Uwielbiam muzykę. W samochodzie słucham Hoziera.

Eda Sheerana również lubię, jak większość młodzieży z naszej szkoły.

Dz M i Z: Dziękujemy za poświęcony czas i życzymy udanego wypoczynku.

P.J: Również dziękuję i pozdrawiam wszystkich.

Joanna Kearney, Anna Niemirska – opiekunowie gazety szkolnej „Wrzawa, strzał w 10”

Redaktorzy:

kl. 4c – Hania łapińska, Zuzanna Zakrzewska, Emilia Sienkiewicz

kl. 5c – Igor Bujacz, Wiktor Pandey, Bartek Poniński, Agata Wójcicka, Hanna Starczewska, Natalia Pakos

kl. 6a – Lila Cichoszewska, Maja Florek, Aleksandra Florek, Maja Cybulska, Ewelina Kuna, Amelia Zając

kl. 6d – Dariusz Jutarski

kl. 7b – Iga Lis, Oliwia Zarzycka, Maja Biszczanik, Zosia Cichoszewska, Katarzyna Kaniak

kl. 7c – Kamila Bodek

numer zamknięto 25 lutego 2019 r.